

**SKUTKI COFNIĘCIA APELACJI PONAD ZAWARTE W WYROKU ROZSTRZYGNIĘCIE
O KOSZTACH POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

Zagadnienie, które będzie przedmiotem omówienia w niniejszym opracowaniu sprowadza się do wątpliwości w jaki sposób należy traktować środek zaskarżenia początkowo skierowany zarówno przeciwko rozstrzygnięciu merytorycznemu wyroku jak i zawartemu w nim postanowieniu o kosztach postępowania, następnie zaś – w wyniku częściowego cofnięcia – ostatecznie obejmujący jedynie to drugie. Przedmiotem rozważań będzie charakter takiego środka, dotrzymanie lub przekroczenie terminu na jego wniesienie i forma rozstrzygnięcia sądu II instancji, które winno zostać wydane w następstwie jego rozpoznania.

Sporność wspomnianego zagadnienia sprowadza się do tego, że zawarte w wyroku rozstrzygnięcia procesowe w przedmiocie kosztów procesu – mimo że technicznie rzecz ujmując stanowią jeden z punktów sentencji wydanego wyroku – w rzeczywistości zapadają w formie postanowienia¹. Zapatrywanie to – obecnie powszechnie akceptowane w praktyce sądowej oraz literaturze² – wynika z charakteru orzeczenia, jakim jest wyrok. Jego istota sprowadza się do wiążącego rozstrzygnięcia o stosunkach prawnomaterialnych. Wyrokiem sąd cywilny orzeka o istnieniu bądź nieistnieniu materialnego prawa podmiotowego, w konsekwencji zaś – o udzieleniu bądź nieudzieleniu ochrony. Zagadnienia procesowe zaś

* Uniwersytet Jagielloński, Wydział Prawa i Administracji, ul. Gołębia 24, 31-007 Kraków, e-mail: przemyslaw.jadlowski@student.uj.edu.pl.

¹ Zdanie to odnieść można także do innych postanowień procesowych, np. o rygorze natychmiastowej wykonalności, odrzuceniu pozwu, umorzeniu postępowania itd., jednakże w ich przypadku nie ma możliwości zaskarżenia ich apelacją łącznie z wyrokiem – tak np. uchwała SN z dnia 3 lutego 2009 r., I PZP 5/08 (OSNP 2009, nr 11–12, poz. 132) co do postanowienia o odrzuceniu pozwu czy postanowienie SN z dnia 5 października 1966 r., III CR 213/66 (OSP i KA 1967, nr 9, poz. 226) co do postanowienia o umorzeniu postępowania.

² Zob. T. Wiśniewski [w:] *System prawa procesowego cywilnego*, t. 3, *Środki zaskarżenia*, cz. 1, red. J. Gudowski, Warszawa 2013, s. 145; A. Oklejak, *Apelacja w procesie cywilnym*, Kraków 1994, s. 55.

zawsze rozstrzygane są w formie postanowienia, choćby nawet znalazły się w kolejnych punktach orzeczenia zatytułowanego „wyrok”³.

Zgodnie z art. 394 § 1 pkt 9 Kodeksu postępowania cywilnego⁴ zażalenie przysługuje na postanowienie, którego przedmiotem jest „zwrot kosztów, określenie zasad ponoszenia przez strony kosztów procesu, wymiar opłaty, zwrot opłaty lub zaliczki, obciążenie kosztami sądowymi, jeżeli strona nie składa środka zaskarżenia co do istoty sprawy (...)”. Wykładając powyższy przepis *a contrario* dojść należy do powszechnie aprobowanego wniosku⁵, że jeśli strona składa środek zaskarżenia co do istoty sprawy, może objąć nim także zawarte w wyroku rozstrzygnięcie o kosztach procesu, choćby zarzuty dotyczące rozstrzygnięcia o kosztach nie były funkcjonalnie powiązane z tymi merytorycznymi. Nie może ona w takiej sytuacji złożyć odrębnie zażalenia na postanowienie kosztowe⁶. Jeśli jednak strona kwestionuje jedynie rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w wyroku, właściwym środkiem zaskarżenia pozostaje zażalenie, składane w terminie i sposób przewidziany dla tego środka zaskarżenia⁷.

Omawiana sytuacja nie daje się jednak zaklasyfikować jednoznacznie jako pierwsza lub druga z omówionych konfiguracji procesowych. W chwili złożenia środka odwoławczego objęcie nim rozstrzygnięcia procesowego miało charakter dodatkowy, przedmiotem zaskarżenia było przede wszystkim orzeczenie merytoryczne. Na skutek cofnięcia apelacji w zakresie, w którym odnosiła się do rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, orzeczenie o kosztach stało się jednak wyłącznym przedmiotem zaskarżenia. Konieczna jest więc bardziej pogłębiona analiza takiej sytuacji,

³ Na marginesie, być może zasadnym byłoby rozważenie przez sądy cywilne przyjęcia praktyki realizowanej od lat przez Trybunał Konstytucyjny, tj. oddzielenie samego wyroku od postanowień zawartych w jego sentencji (które Trybunał także wydaje – są to głównie postanowienia o częściowym umorzeniu postępowania) słowami „ponadto postanawia”. Nie nastęrczyłoby to żadnej dodatkowej pracy, zaś uczyniło wyrok znacznie czytelniejszym dla stron, zwłaszcza tych bez przygotowania prawniczego.

⁴ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2018 r. poz. 155 ze zm.) – dalej: k.p.c.

⁵ T. Wiśniewski [w:] *System...*, s. 145; M. Manowska, A. Rafalska, *Koszty procesu i koszty sądowe w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2017, s. 434.

⁶ Postanowienie SN z dnia 18 kwietnia 2013 r., III CZP 15/13 (OSNC-ZD 2014, nr 3, poz. 44).

⁷ T. Ereciński, *Apelacja w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012, s. 56.

zwłaszcza, że przesądzenie rozwiązania tego zagadnienia ma zasadniczy walor praktyczny w postaci sposobu rozstrzygnięcia przez sąd II instancji a czasem i dopuszczalności samego środka zaskarżenia z uwagi na dochowanie terminu do jego wniesienia.

Opisana powyżej problematyka nie była dotychczas przedmiotem dociekań doktryny prawie wcale. Nie sposób więc skonfrontować ze sobą zastanych już argumentów przemawiających za poszczególnymi stanowiskami, gdyż takowych po prostu niemalże brak⁸. Niemniej jednak, konieczne jest rozważenie racji, które mogą stać za każdym, możliwym do wyobrażenia, stanowiskiem. W przekonaniu autora hipotetycznie możliwe są cztery rozwiązania wskazanego problemu.

Po pierwsze, możliwe jest przyjęcie, że środek zaskarżenia nie traci charakteru apelacji w wyniku jego częściowego cofnięcia, a więc nawet wtedy, gdy przedmiotem zaskarżenia pozostanie wyłącznie rozstrzygnięcie o kosztach postępowania. Przy przyjęciu takiego zapatrywania odpada kwestia rozważania terminu na złożenie środka zaskarżenia, albowiem oceny dokonuje się z punktu widzenia pierwotnego zaskarżenia. Orzeczenie sądu drugiej instancji przybierze zaś formę wyroku, co ciekawe – wyroku rozstrzygającego jedynie kwestie procesowe.

Stanowisko to zostało wyrażone w wyroku SA w Warszawie z dnia 7 listopada 2014 r.⁹ Sąd Apelacyjny przyjął w nim, że taki środek zaskarżenia, mimo że ostatecznie zwrócony jedynie przeciwko rozstrzygnięciu o kosztach procesu, nie traci przez swoje częściowe cofnięcie charakteru apelacji. W konsekwencji sąd zmienił zaskarżone rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów wyrokiem, wydanym po przeprowadzeniu rozprawy.

Uzasadniając swoje stanowisko sąd ten stwierdził, że art. 203 § 2 k.p.c. przewidujący, że pozew cofnięty nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa znajduje – z mocy art. 391 § 2 k.p.c. – zastosowanie w postępowaniu apelacyjnym. Cofnięcie apelacji w części niweczy więc skutki procesowe jej wniesienia w zakresie objętym

⁸ Wyjątek stanowi A. Mendrek, która twierdzi, że takie „częściowe” cofnięcie apelacji jest niedopuszczalne w ogóle. Pogląd ten zostanie poddany krytyce w dalszej części pracy. Por. A. Mendrek, *Orzekanie o kosztach procesu cywilnego*, Sopot 2015, s. 356.

⁹ Wyrok SA w Warszawie z dnia 7 listopada 2014 r., I ACa 655/14 (Lex nr 1621236).

omawianą czynnością dyspozytywną. Nie powoduje jednak przekształcenia się środka zaskarżenia z mocą wsteczną w zażalenie, skoro został skutecznie złożony jako apelacja.

W drugiej kolejności da się przyjąć, że środek zaskarżenia poprzez cofnięcie go w zakresie rozstrzygnięcia merytorycznego a przy podtrzymaniu w zakresie kosztów procesu przekształci się w zażalenie, jednakże nie będzie ono podlegać odrzuceniu z powodu przekroczenia tygodniowego terminu wynikającego z art. 394 § 2 k.p.c., o ile tylko zostało złożone (pierwotnie jako apelacja) w terminie dwutygodniowym, o którym mowa w art. 369 § 1 k.p.c.

Stanowisko to należałoby uzasadnić poprzez analogię do skutków wadliwego oznaczenia orzeczenia przez sąd. Jak wskazał SN w uchwale połączonych Izb Cywilnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 6 marca 1972 r.¹⁰ „w przypadku gdy sąd błędnie nadał postanowieniu formę wyroku, środek odwoławczy należy potraktować jako zażalenie bez względu na jego tytuł, nie odrzucając go jednak z powodu uchybienia terminowi dla zażalenia, jeśli został złożony w terminie przewidzianym dla rewizji (dzisiejsza apelacja)”. W doktrynie stanowisko to zostało zaaprobowane i dziś można uznać je za niebudzące wątpliwości¹¹. Umieszczenie zaś postanowienia o kosztach postępowania w sentencji wyroku, jakkolwiek wprost przewidziane przez art. 108 § 1 k.p.c., stanowi właśnie „wadliwe” oznaczenie postanowienia jako jednego z orzeczeń wyroku.

Po trzecie, istnieje także ewentualność dalej idąca, a więc przyjęcie, że środek ten w wyniku jego częściowego cofnięcia stał się zażaleniem ze wszystkimi tego konsekwencjami, w tym także z koniecznością ponownego zbadania dochowania terminu do jego złożenia i odrzucenia na

¹⁰ Uchwała SN z dnia 6 marca 1972 r., III CZP 27/71 (OSNCP 1973, nr 1, poz. 1); z nowego orzecznictwa zaś uchwała SN (7) z dnia 6 października 2000 r., III CZP 31/00 (OSNC 2001, nr 2, poz. 22).

¹¹ Argumenty przemawiające za oraz przeciwko takiemu podejściu zbiera i przedstawia J. Jankowski, *Wadliwa postać orzeczenia sądu I instancji w procesie cywilnym*, „Palestra” 1987, nr 12, s. 21. Wśród głosów przeciwnych owemu stanowisku wskazuje przede wszystkim na B. Bładowskiego, który jednak w nowszych publikacjach także przychylił się do opinii wyrażonej przez SN. Por. B. Bładowski, *Zażalenie w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2013, s. 48.

podstawie art. 370 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. w przypadku przekroczenia terminu tygodniowego.

Za jej przyjęciem przemawia treść przywołanego już przepisu art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c. oraz zasada wyłączności środków zaskarżenia¹². Skoro bowiem kodeks postępowania cywilnego zakłada, że w przypadku braku zaskarżenia orzeczenia co do meritum, rozstrzygnięcia co do kosztów procesu skarżone są zażaleniem, nie sposób uznać, że środek skierowany ostatecznie tylko przeciwko nim, ma charakter apelacji.

Po czwarte w końcu możliwe jest przyjęcie, że strona nie może cofnąć apelacji w zakresie wszystkich postanowień objętych sentencją wyroku za wyjątkiem postanowienia kosztowego, albowiem takie oświadczenie stanowiłoby cofnięcie apelacji w całości. Wyrażając ten pogląd A. Mendrek wskazuje¹³, że na gruncie obowiązującego kodeksu postępowania cywilnego, nie sposób dopuścić możliwości orzekania przez sąd wyłącznie o kosztach procesu na skutek apelacji. Uzasadniając powyższy pogląd wskazuje, że apelacja jest środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko wyrokowi, a badanie postanowienia kosztowego w toku jej rozpoznawania ma charakter dodatkowy. Skoro więc strona cofnęła zarzuty skierowane do wyroku, odpadł przedmiot postępowania apelacyjnego, co determinuje konieczność jego umorzenia (art. 391 § 2 k.p.c.).

Ten ostatni pogląd należy poddać analizie w pierwszej kolejności, różniąc dwie sytuacje. Pierwsza z nich ma miejsce, gdy strona w skardze apelacyjnej wskazuje, że przedmiotem zaskarżenia jest rozstrzygnięcie merytoryczne oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu (poprzez określenie punktów wyroku, które skarży), lub też, gdy składając apelację co do orzeczenia w całości, podnosi zarzuty co do rozstrzygnięcia o kosztach procesu. W tym wypadku, gdy strona cofnie apelację co do rozstrzygnięcia merytorycznego, nie sposób zgodzić się z twierdzeniem, że cofnęła ją w całości. Z analizy obu czynności procesowych w sposób nie budzący wątpliwości wynika bowiem, że zamierzeniem strony było poddanie kontroli instancyjnej postanowienia kosztowego i kwestią do rozstrzygnięcia pozostaje tylko to, jaką formę – mając na uwadze zasadę *falsa demonstratio*

¹² Zob. B. Bładowski, *Środki odwoławcze w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2013, s. 31.

¹³ A. Mendrek, *Orzekanie...*, s. 356.

non nocet – taki środek odwoławczy przyjmuje i jak winien zachować się względem niego sąd, co będzie przedmiotem rozważań w dalszej części pracy. Fakt, że dany środek zaskarżenia nie przysługuje na danego rodzaju rozstrzygnięcie nie może bowiem skutkować uznaniem, że cofnięcie go, w zakresie w jakim był dopuszczalny, jest cofnięciem go w całości. Konsekwencją złożenia niedopuszczalnego środka odwoławczego nie jest bowiem umorzenie postępowania, lecz odrzucenie środka.

Inaczej sprawa wyglądać będzie, gdy strona podniosła w apelacji zarzuty wyłącznie co do meritum rozstrzygnięcia, następnie zaś – dopiero wraz z cofnięciem apelacji – wskazała, że domaga się kontroli instancyjnej postanowienia kosztowego. W takiej sytuacji należy rzeczywiście uznać, że strona cofnęła apelację w całości i jednocześnie złożyła zażalenie na postanowienie w przedmiocie kosztów postępowania, co skutkować musi wydaniem przez sąd orzeczenia o umorzeniu postępowania apelacyjnego i odrzuceniu zażalenia (to drugie oczywiście jedynie wtedy, gdy cofnięcie apelacji z jednoczesnym wniesieniem zażalenia nastąpiło później niż 7 dni po doręczeniu odpisu wyroku z uzasadnieniem).

Pozostawiwszy sobie trzy możliwości odpowiedzi na postawione we wstępie pytanie, należy ustalić jaki jest skutek cofnięcia (w tym – częściowego cofnięcia) skargi apelacyjnej. W kodeksie postępowania cywilnego brak jest generalnie określonej zasady odwoływalności czynności procesowych, mimo to możliwość taka była aprobowana powszechnie już w czasach, gdy zasada dyspozycyjności doznawała ograniczeń znacznie dalej idących niż obecnie¹⁴.

Odwoływalność czynności procesowych wynika z ich cechy, jaką jest fakultatywność. Strony nie mają prawnego obowiązku dokonywania tych czynności – czynią to celem ochrony swoich praw i interesów¹⁵. Skoro więc strona przestała widzieć potrzebę takowej ochrony, żadne wartości nie stoją na przeszkodzie temu, ażeby mogła odwołać swoją czynność. Głoszona w starszych opracowaniach teza, jakoby czynności te generalnie mogły być przez sąd kontrolowane pod względem zgodności z prawem i zasadami współżycia społecznego poprzez odpowiednie stosowanie

¹⁴ J. Mokry, *Odwoływalność czynności procesowych w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1973, s. 9.

¹⁵ W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 2005, s. 156.

kontroli cofnięcia pozwu na podstawie art. 203 § 4 k.p.c.¹⁶, jest obecnie – w stosunku do cofnięcia apelacji – odrzucana, jako nieznaidująca podstaw w ustawie (nie dotyczy to oczywiście spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, gdzie podstawę taką stanowi art. 439 k.p.c.) i nadmiernie ograniczająca dyspozycyjność stron¹⁷.

Nie ulega wątpliwości, że złożenie środka zaskarżenia, jak i każdą inną czynność procesową, można co do zasady cofnąć tak długo, jak długo nie uprawomocniło się orzeczenie wydane w następstwie tej czynności¹⁸. W przypadku apelacji jest to możliwe aż do wydania orzeczenia kończącego postępowanie apelacyjne¹⁹, co wynika z faktu, że orzeczenie drugiej instancji jest (za wyjątkiem orzeczeń, o których mowa w art. 394¹ i 394² k.p.c.) prawomocne już z chwilą wydania. Jeśli więc skarżący, mieszcząc się we wskazanym terminie, cofnie złożoną apelację, oświadczenie takie wywołuje wiążące się z nim skutki²⁰.

W tym miejscu należy rozważyć, o jakich skutkach cofnięcia apelacji mowa. Artykuł 391 § 2 k.p.c. wskazuje, że są nimi: umorzenie postępowania apelacyjnego i orzeczenie o kosztach procesu jak przy cofnięciu pozwu. W przypadku cofnięcia częściowego postępowanie apelacyjne ulega umorzeniu w odpowiedniej części²¹.

Mniej oczywistą wydaje się być odpowiedź na pytanie, czy apelacja cofnięta nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z jej złożeniem. Zagadnienie, o którym mowa, stanowi tylko wycinek znacznie szerszego problemu procesowego, niedostrzeganego w nowszej literaturze

¹⁶ J. Mokry, *Odwoływalność...*, s. 188.

¹⁷ Wyczerpujące omówienie występujących w tym zakresie poglądów doktryny i orzecznictwa – zob. A. Marciniak, *Cofnięcie apelacji w procesie cywilnym* [w:] *Aurea praxis aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego*, red. J. Gudowski, K. Weitz, Warszawa 2011, s. 409.

¹⁸ Tak wyrok SA w Łodzi z dnia 29 września 1992 r., I ACz 335/92 (OSA 1993, nr 1, poz. 6), zaś z nowszego orzecznictwa postanowienie SN z dnia 7 listopada 2013 r., V CZ 53/13 (Lex nr 1391710).

¹⁹ W. Broniewicz [i in.], *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2014, s. 268.

²⁰ O ile oczywiście skarżący do czasu prawomocnego umorzenia postępowania apelacyjnego nie odwoła czynności procesowej, jaką było cofnięcie apelacji, co także jest jak najbardziej dopuszczalne. Kolejne „piętra” odwoływania kolejnych czynności odwołujących poprzednie można tworzyć w zasadzie w nieskończoność, pamiętając jednak o momencie końcowym, o którym była mowa powyżej.

²¹ A. Góra-Błaszczkowska [w:] *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 1, Komentarz do art. 1–729, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2016, s. 1028.

przedmiotu (docenione za to w literaturze starszej, czego przykładem jest przytaczana w niniejszej pracy kilkakrotnie monografia J. Mokrego) – mianowicie zaś rozstrzygnięcia, czy odwołanie czynności procesowej, jaką jest apelacja, wywołuje skutki *ex tunc*, czy też jedynie *ex nunc*. Problematyka ta może wywoływać trudności interpretacyjne z powodu braku odpowiednika regulacji art. 203 § 2 zd. 1 dla postępowania apelacyjnego, który to przepis wprost przewiduje dla pozwu skutek *ex tunc* jego cofnięcia²².

Powyższe pytanie ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia postawionego zagadnienia, albowiem w razie uznania, że cofnięcie apelacji wywołuje skutek wsteczny od chwili jej złożenia, wykluczone jest przyjęcie, że rozpatrywany środek zaskarżenia – pomimo jego cofnięcia w części ponad rozstrzygnięcie o kosztach procesu – zachował charakter apelacji. Jednym ze skutków złożenia apelacji co do meritum pozostaje bowiem możliwość zaskarżenia przy jej pomocy także rozstrzygnięć procesowych zawartych w wyroku. Jeśli więc apelację – w wyniku jej cofnięcia – uzna się za niebyłą, niewywołującą żadnych skutków procesowych, pozostałą część środka odwoławczego należy traktować jako próbę zaskarżenia apelacją wyłącznie rozstrzygnięcia procesowego, co oczywiście nie jest dopuszczalne.

Co ciekawe, sprzeczności tej nie zauważył Sąd Apelacyjny w Warszawie w przytoczonym już wyroku z dnia 7 listopada 2014 r. Pomimo uznania – jak już wskazałem wyżej – że omawiany środek odwoławczy nie staje się przez jego częściowe cofnięcie zażaleniem, stwierdził on, że dla odwołanej apelacji znajduje odpowiednie zastosowanie art. 203 § 2 zd. 1 k.p.c.

Argumenty przytoczone we wskazanym wyroku dla uzasadnienia takiego stanowiska są jednak w oczywisty sposób chybione. Podstawę dla zastosowania w postępowaniu apelacyjnym regulacji art. 203 § 2 zd. 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny znalazł bowiem w treści art. 391 § 2 k.p.c. Nie sposób jednak pominąć, że przepis ten odsyła do art. 203 nie w całości, a jedynie w zakresie orzekania o kosztach procesu. W istocie więc,

²² J. Mokry, *Odwoływalność...*, s. 210.

na podstawie art. 391 § 2 odpowiednie zastosowanie znajdzie jedynie art. 203 § 2 zd. 2 k.p.c.²³

Ewentualnej podstawy dla zastosowania regulacji niweczącej można by było poszukiwać w art. 391 § 1 k.p.c., stanowiącym ogólną normę odsyłającą w zakresie postępowania apelacyjnego do przepisów dotyczących postępowania przed sądem I instancji. Zauważyć trzeba jednak, że ustawodawca zaleca w takiej sytuacji stosowanie odpowiednie, które oznaczać może – w zależności od sytuacji – zastosowanie przepisu zgodnie z jego brzmieniem, zastosowanie go z uwzględnieniem odrębności postępowania apelacyjnego bądź też niezastosowanie w ogóle²⁴. Odesłanie to nie stanowi więc podstawy do sformułowania jednoznacznej odpowiedzi na postawione pytanie.

W przekonaniu Autora należy przyjąć, że cofnięcie apelacji wywołuje skutki od chwili złożenia oświadczenia o cofnięciu (*ex nunc*), nie zaś skutki wsteczne, niweczące środek odwoławczy *ex tunc*. Dla uzasadnienia tej tezy warto wskazać dwa argumenty.

Po pierwsze, art. 391 § 1 k.p.c. odsyła do przepisów o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji tylko w zakresie nieuregulowanym (co jest zupełnie normalną techniką legislacyjną). Problematyka skutków cofnięcia apelacji nie jest zaś nieuregulowana, albowiem skutki zostały precyzyjnie określone w § 2 tegoż artykułu. Zgodnie z przytoczonym przepisem, skutkiem cofnięcia tego środka odwoławczego jest umorzenie postępowania apelacyjnego i rozstrzygnięcie o kosztach jak przy cofnięciu pozwu. Skutku w postaci unicestwienia następstw wniesienia (analogicznych do art. 203 § 2 zd. 1 k.p.c.) ustawa nie przewiduje.

Po drugie, argument stanowi również suspensywność apelacji – jej złożenie skutkuje wstrzymaniem uprawomocnienia się orzeczenia pierwszoinstancyjnego. Jeśli więc cofnięcie miałoby skutek niweczący *ex tunc*, należałoby przyjąć, że w wypadku cofnięcia apelacji (bez względu na to na jakim etapie byłoby postępowanie drugoinstancyjne) orzeczenie

²³ M. Manowska [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. M. Manowska, Warszawa 2013, s. 640.

²⁴ Omówienie orzecznictwa na ten temat zob. M. Kokoszcyński [w:] *Zasady techniki prawodawczej. Komentarz do rozporządzenia*, red. J. Warylewski, Warszawa 2003, s. 503.

uprawomocniło się już z chwilą upływu terminu do jej złożenia, często na wiele miesięcy wstecz. Rodziłoby to ciężkie do zaakceptowania skutki, zwłaszcza w sytuacji, gdy moment uprawomocnienia się orzeczenia pozostaje istotny z punktu widzenia praw i obowiązków stron (np. wyrok rozwodowy) lub terminu świadczenia zasądzonej należności (np. w przypadku jej rozłożenia na raty na podstawie art. 320 k.p.c., gdzie powszechną praktyką jest wyznaczenie terminu płatności pierwszej raty na określony dzień miesiąca następującego po miesiącu uprawomocnienia się orzeczenia). Z tego powodu w doktrynie²⁵ przyjęto trafnie, że w takiej sytuacji wyrok uprawomocni się wraz z uprawomocnieniem postanowienia o umorzeniu postępowania apelacyjnego, co wyraźnie wskazuje na uznanie skutków *ex nunc* cofnięcia apelacji.

Skoro więc apelacja – nawet cofnięta – może wywoływać skutki procesowe, jeśli miały one miejsce przed datą jej cofnięcia (albowiem ta ostatnia czynność działa jedynie na przyszłość), przyjęciu, że omawiany w niniejszym opracowaniu środek zaskarżenia ma charakter apelacji, nie stoi na przeszkodzie zasada wyłączności środków zaskarżenia. Akcesoryjny w stosunku do orzeczenia merytorycznego charakter kwestionowania rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, wymagany dla możliwości jego zaskarżenia w drodze apelacji, został w pełni zachowany. W chwili zaskarżenia rozstrzygnięcie to było bowiem tylko jednym z kwestionowanych w drodze apelacji, zaś dopuszczalność środka zaskarżenia badać należy na chwilę jego wniesienia. Skoro więc skutkiem cofnięcia apelacji nie jest uznanie jej za niebyłą *ex tunc*, w chwili zaskarżenia orzeczenia warunek powyższy został w pełni spełniony.

Na przeszkodzie takiemu stanowisku nie stoi także argument natury funkcjonalnej, a więc potencjalna możliwość nadużywania praw procesowych przez stronę, która – uchybiwszy terminowi do złożenia zażalenia na rozstrzygnięcie o kosztach – składałaby apelację, następnie zaś cofałaby ją, pozostawiając sądowi drugiej instancji do rozstrzygnięcia jedynie zagadnienie procesowe.

²⁵ M. Sychowicz, *Z problematyki prawomocności orzeczeń w procesie cywilnym*, PS 1996, nr 11–12, s. 63; A. Góra-Błaszczkowska, *Orzeczenia w postępowaniu cywilnym: komentarz do art. 316–366*, Warszawa 2003, s. 213.

Abstrahując od tego, że w praktyce nie wydaje się to być realne zagrożenie (próżno bowiem szukać szerszego orzecznictwa na ten temat, co wskazywałoby, że problem ten nie występuje często w toku postępowań cywilnych), uznanie omawianego środka zaskarżenia za zażalenie byłoby mechanizmem nieskutecznym w walce z tego typu nadużyciem. W przypadku bowiem rozstrzygnięcia o kosztach procesu, termin ten strona może obejść i bez cofania apelacji. Wystarczy bowiem, że zaskarzy wyrok co do meritum w najmniejszej jedynie części (np. co do jednej złotówki²⁶) i zakwestionuje w apelacji rozstrzygnięcie o kosztach, a sąd drugiej instancji będzie zmuszony skontrolować w całości postanowienie kosztowe zawarte w wyroku i – jeśli będzie błędne bądź nieodpowiednie do zmienionej sentencji rozstrzygnięcia merytorycznego – orzec o nich ponownie²⁷.

Uwzględniając wszystkie przytoczone powyżej argumenty, należy wskazać, że omawiany środek zaskarżenia (apelacja cofnięta ponad rozstrzygnięcie o kosztach postępowania) winien być przez sąd rozpoznany jako apelacja. Oznacza to, że w przypadku, gdy został złożony w terminie określonym w art. 369 § 1 k.p.c. podlega merytorycznemu rozpoznaniu w składzie trzech sędziów zawodowych na rozprawie²⁸, zaś orzeczenie rozstrzygające będzie mieć charakter wyroku. Z technicznego punktu widzenia należałoby w komparycji wyroku wskazać, że został on wydany „na skutek apelacji od wyroku...”, zaś w sentencji – zmienić albo uchylić „postanowienie zawarte w pkt X wyroku...”, ewentualnie „oddalić apelację”.

Za przyjęciem powyższego stanowiska przemawia także zgłaszana w doktrynie potrzeba wykładni na korzyść otwarcia w możliwie najszerszym zakresie prawa do zaskarżenia²⁹. W przypadku, gdy literalne brzmienie przepisów nie pozwala na jednoznaczną odpowiedź na pytanie

²⁶ W takim wypadku opłata od apelacji będzie nieraz niższa niż od zażalenia (30 zł); art. 13 ust. 1 w zw. z art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 300).

²⁷ M. Manowska, *Apelacja w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2016, s. 24.

²⁸ Za wyjątkiem sytuacji, gdy przepis szczególnie określa inny skład lub umożliwia wydanie przez sąd II instancji wyroku na posiedzeniu niejawnym, jak ma to miejsce w postępowaniu uproszczonym.

²⁹ A. Łazarska, *Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012, s. 299 i n.

o należyty sposób wykładni, zawsze aksjologicznie bezpieczniejszym rozwiązaniem będzie umożliwienie kontroli instancyjnej wydanego orzeczenia. W ten sposób na pewno nie dojdzie do pokrzywdzenia strony skarżącej orzeczenie, zaś – jeśli rozstrzygnięcie było prawidłowe i wytrzyma kontrolę instancyjną – nie wpłynie to na jego ostateczny kształt.

Niezależnie od powyższych rozważań *de lege lata*, należy rozważyć, czy opisana sytuacja nie powinna skutkować interwencją ustawodawcy. Rozróżnienie terminu na złożenie apelacji oraz zażalenia na postanowienie zawarte w wyroku nastrocza bowiem wielu problemów. Jak już wskazano wyżej, możliwe jest łatwe obejście przepisów o terminie na zażalenie, co nie sprzyja poważnemu traktowaniu przepisów prawa procesowego. Dlatego też rozważyć należy proponowany w doktrynie³⁰ postulat przedłużenia do dwóch tygodni terminu na złożenie zażalenia na postanowienia zawarte w sentencji wyroku. Takie rozwiązanie przyczyni się do ułatwienia inicjacji kontroli instancyjnej. Dla strony niedysponującej wiedzą prawniczą kwestią niemal irrelevantną stanie się, czy dane rozstrzygnięcie jest częścią wyroku, czy też zawartym w nim postanowieniem – złoży po prostu pismo zatytułowane „apelacja”, które sąd potraktuje – w zależności od potrzeb – jako apelację, zażalenie lub zarówno jedno jak i drugie, z pewnością go jednak nie odrzuci z powodu przekroczenia terminu tygodniowego. Co warte podkreślenia, taka regulacja nie wpłynie również w żaden sposób na sprawność postępowania cywilnego – postępowanie „wykonawcze” (stwierdzenie prawomocności orzeczenia, nadanie mu klauzuli wykonalności) sąd przecież i tak może zrealizować dopiero po upływie dwóch tygodni. Do tego czasu nie sposób ustalić, czy strona nie zaskarży orzeczenia w całości apelacją obejmującą także rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, dlatego też dopiero po upływie tego terminu postanowienie kosztowe zawarte w wyroku staje się prawomocne³¹.

Alternatywnie można zaproponować uchylenie możliwości kontroli przez sąd II instancji prawidłowości orzeczenia o kosztach procesu w ramach postępowania apelacyjnego poza zakresem zaskarżenia części merytorycznej wyroku. W przypadku takiego rozwiązania sąd *ad*

³⁰ A. Mendrek, *Orzekanie...*, s. 356.

³¹ A.A. Bąk, *Praktyczne aspekty orzekania o kosztach sądowych w sprawach cywilnych*, Toruń 2007, s. 176–177.

quem byłby uprawniony w ramach skargi apelacyjnej do zmiany orzeczenia o kosztach tylko w takim zakresie, jaki wynika ze zmiany orzeczenia merytorycznego. Strona zaś – chcąc na wypadek oddalenia apelacji od wyroku zakwestionować także rozstrzygnięcie o kosztach – musiałaby składać wraz z apelacją także zażalenie. Wydaje się ono być jednak mało klarowne i prowadzące do zbytowego skomplikowania sytuacji procesowej – apelacją w toku rozpoznania i zażaleniem oczekującym rozpoznania tylko na wypadek negatywnego orzeczenia w przedmiocie apelacji. Dlatego też jego ewentualne wprowadzenie musiałoby być poprzedzone szeroką refleksją na temat tego, czy przewidywane jego korzyści (których nie sposób nie dostrzec) w postaci „czystości” środków zaskarżenia warte są dalszego sformalizowania procedury. Pamiętać należy przy tym, że jakkolwiek formalizm postępowania bywa celem samym w sobie³², to jedynie do granic prawa do sądu³³, zaś celem przepisów kodeksu postępowania cywilnego jest nade wszystko zapewnienie stronom uczciwego procesu cywilnego³⁴, realizującego zagwarantowane w art. 45 Konstytucji RP³⁵ prawo do sądu.

Streszczenie

Przedmiotem opracowania jest próba rozstrzygnięcia zagadnienia charakteru prawnego środka zaskarżenia skierowanego początkowo zarówno przeciwko rozstrzygnięciu merytorycznemu wyroku jak i zawartemu w nim postanowieniu o kosztach postępowania, następnie zaś – w wyniku częściowego cofnięcia – ostatecznie obejmującego jedynie zawarte w wyroku rozstrzygnięcie kosztowe. Przedmiotem analizy jest, czy środek taki nadal pozostaje apelacją, czy też dochodzi do jego przekształcenia w zażalenie – a jeśli tak, czy należy zbadać ponownie dochowanie terminu jego wniesienia. W celu rozstrzygnięcia tego problemu,

³² S. Cieślak, *Formalizm procesowy – środek czy cel postępowania cywilnego?* [w:] *Czterdziestolecie Kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd katedr postępowania cywilnego w Zakopanem (7–9.10.2005 r.)*, Kraków 2006, s. 200–201.

³³ S. Cieślak, *Formalizm postępowania cywilnego*, Warszawa 2008, s. 110–111.

³⁴ A. Łazarska, *Rzetelny...*, s. 21–23.

³⁵ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r. poz. 483 ze zm.).

należy odpowiedzieć na pytanie o skutki cofnięcia apelacji, dochodząc do przekonania, że czynność ta wywołuje jedynie skutki *ex nunc*. W podsumowaniu zauważa się, że omawiany środek nie traci poprzez jego częściowe cofnięcie charakteru apelacji i winien być rozpoznany właśnie jako apelacja ze wszystkimi tego konsekwencjami.

Słowa kluczowe: środki zaskarżenia, apelacja, cofnięcie apelacji, zażalenie, koszty postępowania

The Consequences of Withdrawal of the Appeal in the Part Going Beyond the Decision about the Costs of the Proceedings contained in the Judgment

Summary

The clue of an article is an attempt to resolve the question of the nature of the legal remedy filled against both the merits of the judgement and the procedural order about the costs of legal proceedings contained therein, and subsequently – by its partial withdrawal – covering only the procedural part. The author debates whether this remedy remains an appeal or is converted into a grievance and if so, whether the time-limit for its filling should be re-examined due to regulations of grievance. In order to resolve this problem, the author answers the question of the effects of the withdrawal of the appeal, finally believing that this action has only *ex nunc* effects. Consequently, the author submits that the remedy does not lose its nature by its partial withdrawal and shall be heard by the court of the second instance as an appeal.

Keywords: legal remedies, appeal, appeal withdrawal, grievance, costs of legal proceeding

Przemysław Jadłowski,

Jagiellonian University, Faculty of Law and Administration,
ul. Gołębia 24, 31-007 Kraków, Poland,
e-mail: przemyslaw.jadlowski@student.uj.edu.pl.